

Niebieski dom (W zadymce) —

Od autora: Piosenka. Mam nagrane, choć jakość pozostawia wiele do życzenia. Spróbuję raz jeszcze może.

Pomyślę.

Hm.

szukamy domu
niebieskiego domu
zamarzły nam palce
u obu rąk

droga przez lasy
wiedzie, tymczasem
rozpalamy ogień
żeby przeżyć noc

drzewa szepcą między sobą
cienie się powydłużały
już nas nie ocali ogień -
nie jesteśmy sami

bo wicher wieje
zrywa czapki z głów
las wciąż ciemnieje
noc przynosi głód
czujemy chłód
nadchodzi leśny bóg, zły bóg

ręce skostniały
zamarznięte całe
szukamy w zadymce
śniegowych róż

leśny bóg się śmieje
sypie w oczy śniegiem
na odwrót za późno
a dom już tuż-tuż

wicher wciąż wieje
zrywa czapki z głów
nie nam przyjacielem
las i jego bóg
gubimy znów
jedną z wielu dróg

serca ogarnia chłód, nasz wróg

nie dajemy się pokonać
choć błądzimy lata całe
w tej zadymce, szukając domu
który nie chce nas ocalić

bo wicher wieje
zrywa czapki z głów
leśny król się śmieje
uwięził nas tu
szukamy znów
domu, lecz nie dom to a grób
niebieski, śnieżny grób

27.06.2016, Rz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

, dodano 21.12.2016 20:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.